

# TRYBUNA WOLNOŚCI

ORGAN POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

15 STYCZNIA 1944 ROKU

Nr 48

47046 RARA

## KOMUNIKAT PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ

W dniu 1 stycznia 1944 roku odbyło się w Warszawie pierwsze plenarne posiedzenie Krajowej Rady Narodowej, powołanej do życia przez demokratyczne organizacje społeczno-polityczne i wojskowe. Przemówienia powitalne i deklaracyjne wygłosili przedstawiciele następujących organizacji i grup, reprezentowanych w Krajowej Radzie Narodowej:

1) Komiteu Inicjatywy Narodowej, 2) Polskiej Partii Robotniczej, 3) Grupy działaczy socjalistycznych, 4) Grupy działaczy Stronnictwa Ludowego i Batalionów Chłopskich, 5) Gwardii Ludowej, 6) Podziemnych Związków Zawodowych, 7) Grupy Pracowników Naukowych, 8) Prasy Podziemnej, 9) Grupy Pracowników Umysłowych, 10) Demokratycznych kół zawodu lekarskiego, 11) Związku Walki Młodych, 12) Związku Robotników Żydowskich.

Przedstawiciele niektórych grup, którzy z różnych przyczyn nie mogli wziąć udziału w posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej, złożyli do prezydium odpowiednie wyjaśnienia, zgłaszając gotowość współudziału w dalszych pracach Rady.

Na pierwszym posiedzeniu plenarnym Krajowej Rady Narodowej przyjęto następujące uchwały, dekryty i zarządzenia:

- 1) Statut Tymczasowy Rad Narodowych,
- 2) Deklarację Krajowej Rady Narodowej,
- 3) Dekret o powołaniu i organizacji Armii Ludowej,
- 4) Dekret o organizacji Dowództwa Głównego Armii Ludowej,
- 5) Dekret o mianowaniu Dowództwa Głównego Armii Ludowej,
- 6) Apel do narodu w sprawie samoobrony przed terrorem niemieckiego okupanta,
- 7) Pozdrowienia do państw i narodów sprzymierzonych w walce z barbarzyńskimi hordami Hitlera,
- 8) Apel do państw sprzymierzonych o pomoc i broń dla walczących z okupantem w kraju żołnierzy polskich,
- 9) Zarządzenie Krajowej Rady Narodowej w sprawie karania inicjatorów walk bratobójczych, zdrajców, denuncjatorów i osób współpracujących z okupantem w jego walce z narodem polskim,
- 10) Apel do społeczeństwa w sprawie ofiar na Świecie Narodowy,
- 11) Uchwałę o wydawaniu organu Krajowej Rady Narodowej.

Wybrane zostało Prezydium Krajowej Rady Narodowej, które zgodnie ze statutem pełnić będzie funkcje organu wykonawczego Krajowej Rady Narodowej, oraz kierować pracą jej wydziałów, jak również działalnością terenowych Rad Narodowych.

## DEKLARACJA KRAJOWEJ RADY NARODOWEJ

(uchwalona na pierwszym posiedzeniu plenarnym Krajowej Rady Narodowej w dniu 1 stycznia 1944 r.)

### NARODZIE POLSKI!

Zbliża się dzień, w którym trzy mocarstwa sprzymierzone: W. Brytania, Z.S.R.R. i Stany Zjednoczone A.P. uderzą wszystkimi siłami dla ocalenia naszego narodu i naszego wroga ludzkości. Z bezprzykładnego bohaterstwa bojowników o wyzwolenie, z krwi milionów ofiar polskich powstanie Wolna i Niepodległa Polska. Zjednoczone węzłami wspólnej walki i poniesionych ofiar narody przystąpią do odbudowy Europy i świata na zasadach wolności i demokracji. Zasady te wykreślą z metod polityki czynnik wojny i gwarantują ludzkości trwały pokój.

Bibl. Jug.  
1944 Cz. D. 1028

Przyszłość Polski jest ściśle uzależniona od naszego udziału w rozgrywających się dzisiaj wydarzeniach, od wkładu Narodu Polskiego w dzieło wspólnego zwycięstwa. Miejsce i rola Polski w powojennym świecie, nasz byt i byt przyszłych pokoleń zależą od drogi, po której będzie kroczyć Naród Polski.

W tych chwilach dziejących stało się koniecznością wyłonienie w kraju kierownictwa, reprezentującego wolę, dążenia i interesy najszerszych mas społeczeństwa polskiego. Wokół tego kierownictwa zjednoczyć się powinien cały Naród dla walki z okupantem i przyspieszenia zwycięstwa. Kierownictwo to założy trwałe i zdrowe fundamenty pod przyszły gmach Państwa Polskiego, zabezpieczy Naród przed próbami narzucenia mu znów dyktatury sanacyjno-ozonowej, nakreśli jasny plan działania na najbliższą przyszłość.

Krajowa Rada Narodowa wyłoniona w dniu 1-szym stycznia 1944 r. w Warszawie przez demokratyczno-niepodległościowe organizacje polityczne, wojskowe i społeczne, — staje przed Narodem Polskim jako wykonawczyni jego woli, powołana i upoważniona do kierowania jego walką w imię najwyższej zasady: narodowego i państwowego interesu Polski.

Krajowa Rada Narodowa stawia przed sobą jako główne i naczelne zadanie: zjednoczenie i mobilizację wszystkich sił Narodu i wszystkich środków do walki na śmierć i życie z bestialskim okupantem w celu wyzwolenia Polski. Dla osiągnięcia tego celu Krajowa Rada Narodowa:

powołuje do życia Armię Ludową, jako siłę zbrojną Narodu, która skupić winna w swych szeregach wszystkich chcących walczyć o Niepodległość Ojczyzny, mianuje dowództwo Armii Ludowej, obejmuje władzę zwierzchnią nad siłami zbrojnymi Narodu Polskiego, nie spocznie w swej pracy nad organizacją czynu zbrojnego całego Narodu aż do chwili wywalczenia Wolnej, Demokratycznej i Suwerennej Polski.

Krajowa Rada Narodowa oświadcza, — iż w Polsce wyzwolonej panować musi sprawiedliwość społeczna. Wielkość i moc Ojczyzny oprócz trzeba na zabezpieczeniu szerokim masom pracującym miast i wsi — robotnikom, chłopom, rzemieślnikom, pracownikom umysłowym i inteligencji — spokojnego i pewnego bytu materialnego, nauki, wolności, pełnych praw demokratycznych i roli gospodarza w odrodzonej Polsce. Takie zadania postawi Krajowa Rada Narodowa Rządowi Tymczasowemu, który powoła ona w chwili, kiedy wymagać tego będzie interes Narodu. Rząd ten sprawować będzie władzę w kraju do czasu wyłonienia w demokratycznych pięcioprymiotnikowych wyborach Zgromadzenia Ustawodawczego.

Wypełnienie postawionych wyżej zadań Rząd Tymczasowy zabezpieczy m.in. przez: wyłączenie bez odszkodowania całej ziemi obszarnej i poniemieckiej w celu przekazania jej chłopom i robotnikom rolnym, nacjonalizację wielkiego przemysłu, kopalń, banków i transportu, stanowiących podstawę gospodarki narodowej.

W dziedzinie polityki zagranicznej Krajowa Rada Narodowa dążyć będzie do utrzymania przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami sprzymierzonymi w walce z hitleryzmem, co uważa za warunek siły i trwałości państwowej Polski, oraz dobrobytu jej obywateli. Zasady tej współpracy winny być oparte na:

przywróceniu Polsce wszystkich ziem polskich na zachodzie i północy, które zostały przemocą zgermanizowane, rozwiązaniu problemów granicznych na wschodzie w drodze przyjaznego porozumienia Polski i ZSRR, przy uznawaniu prawa narodów do samookreślenia,

jaknajszybszym nawiązaniu stosunków trwałej przyjaźni i współpracy Polski ze Związkiem Sowieckim oraz przyłączeniu się Polski do paktu, zawartego między ZSRR i Czechosłowacją w grudniu 1943 roku,

utrzymaniu i zacieśnieniu węzłów przyjaźni i współpracy z pozostałymi Aliantami.

Uznając potrzebę istnienia przedstawicielstwa Polski zagranicą dla reprezentowania jej wobec państw sprzymierzonych — Krajowa Rada Narodowa odmawia prawa występowania w imieniu Narodu Polskiego obecnemu rządowi w Londynie. Rząd ten w ciągu całej swej działalności nie liczył się z wolą i opinią społeczeństwa w kraju, prowadził i prowadzi nadal politykę niezgodną z interesami Polski, stoczył się do roli reprezentanta interesów wąskiej reakcyjnej kliki i jako taki nie ma prawa występować w imieniu kraju i narodu. Tak jak naród nigdy nie uznał elitarno-totalistycznej konstytucji z kwietnia 1935 roku, na której opiera się rząd londyński, tak samo nigdy nie uzna tego rządu za swego przedstawiciela.

Krajowa Rada Narodowa piętnuje jako wrogów narodu te wszystkie grupy lub jednostki, które współpracują z okupantem przez rozpalenie walk i mordów bratobójczych, przez denuncjowanie demokratycznych działaczy niepodległościowych wobec okupanta, lub też przez osabianie i paraliżowanie walki o Niepodległość Polski w jakikolwiek inny sposób.

### POLACY!

W tych decydujących i historycznych chwilach, w których rozstrzygają się losy Polski, Krajowa Rada Narodowa wzywa wszystkich Polaków w kraju i na emigracji do skupienia się wokół Krajowej Rady Narodowej, do poparcia jej wysiłków i podporządkowania się wszystkim jej zarządzeniom i nakazom. Wzywa wszystkie demokratyczne i niepodległościowe organizacje, zrzeszenia i ugrupowania do współpracy z wojskowymi i cywilnymi organami Krajowej Rady Narodowej.

Krajowa Rada Narodowa sprawuje władzę w kraju przez wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne Rady Narodowe, składające się z przedstawicieli wszystkich demokratyczno-niepodległościowych organizacji i ugrupowań działających na danym terenie, oraz z osób, cieszących się zaufaniem społeczeństwa.

Krajowa Rada Narodowa, łącząc wysiłki i czyn zbrojny Narodu Polskiego — wbrew dążeń om reakcji — z walką i działaniami ofensywnymi wszystkich naszych sprzymierzeńców, przybliży chwilę zakończenia wojny, klęski niemieckiego barbarzyńcy i powstania Wolnej, Demokratycznej Polski Ludowej.

Niech żyje bohaterska i ofiarna walka Narodu Polskiego!

Niech żyje Armia Ludowa!

Niech żyje Wolna i Niepodległa Polska Demokratyczna!

Krajowa Rada Narodowa

Warszawa, styczeń 1944 r.

## Z przemówień na inauguracyjnym posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej w dniu 1 stycznia 1944 roku

### PRZEMÓWIENIE PRZEDSTAWICIELA GRUPY DZIAŁACZY POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO i BATALIONÓW CHŁOPSKICH

My przedstawiciele grupy działaczy i członków Stronnictwa Ludowego, z woli których bierzemy udział w konstytucyjnym zebraniu Krajowej Rady Narodowej — zarówno w swoim imieniu, jak i w imieniu tych, którzy nas tu delegowali, oraz w imieniu szerokich mas chłopskich wyrażamy głęboką radość z powodu powołania do życia krajowego i demokratycznego przedstawicielstwa narodowego.

Złożyło się tak, że obecne kierownictwo Stronnictwa Ludowego z braku legalności szybko zmienione być nie może. Kierownictwo to dostało się w ręce grupy ludzi niedorośliwych do historycznego momentu, jaki obecnie przeżywamy, uległo ono reakcyjnemu, a tak od wieków znanemu i stosowanemu w Polsce zastraszeniu reakcji i mimo protestów działaczy i członków Stronnictwa, pozostaje w reakcyjnym bloku. Nie reprezentują oni przecież szerokich mas chłopskich. Polityka, jaką prowadzi zarówno emigracyjny rząd londyński jak i jego krajowa ekspozytura, są chłopom obce i niezgodne z ich wola.

Masy chłopskie prowadziły uporczywą walkę z reakcją. Znane są wszystkim strajki chłopskie w Polsce, wymierzone przeciwko rządowi reakcji i faszyzmu. Ostatni Kongres Chłopski w Krakowie w 1938 r. powziął uchwałę o strajku chłopskim aż do zwycięskiego obalenia rządów reakcji. Podjęciu i wykonaniu tej uchwały stanęły na przeszkodzie tylko szybko następujące wypadki, które poprzedziły obecną wojnę. Niema i nie może być mowy o tym, aby chłopci zechcieli dziś oprzeć swoje nadzieje na współpracy z reakcją, z którą prowadzili uporczywą walkę. Gdy chłopci są większością narodu polskiego i gdy odmawiają oni swojego poparcia reakcji, dotychczasowe przedstawicielstwo narodowe, za jakie uważał się emigracyjny rząd londyński łącznie ze swoją ekspozyturą krajową, jest i pozostanie fikcją.

Masy chłopskie nie udzielały dotąd i nie będą nadal udzielać swego poparcia rządowi emigracyjnemu i jego ekspozyturze krajowej, ponieważ obawiają się powrotu stonunków, jakie istniały w Polsce przed wojną. Stosunki te dla chłopów wyrażały się stałym głodowaniem i poniżaniem ich ludzkiej godności. Osiemdziesiąt procent chłopów napróżno

czekało na upełnomocnienie swych karłowatych gospodarstw. Osiem milionów bezrobotnych i półbezrobotnych na wsi naprzęd czekało na pracę i chleb. Te głodne i bezrobotne masy chłopskie zostały pozbawione praw, bite, poniewierane i pacyfikowane, gdy protestowały przeciwko swojej krzywdzie.

W wielkiej trosce o przyszłość i obecne losy narodu i państwa, po naradzeniu się z działaczami chłopskimi i po przeprowadzeniu konferencji z chłopami w różnych częściach Polski, postanowiliśmy nasz udział w tworzącym się demokratycznym przedstawicielstwie narodowym, Krajowej Radzie Narodowej, w której widzimy istotną wyrazicielkę dążeń narodu polskiego. Masy chłopskie chcą wziąć odpowiedzialność za losy narodu i państwa polskiego. W inie świetlanej przyszłości całego naszego narodu i naszej Ojczyzny będziemy reprezentować w Krajowej Radzie Narodowej masy chłopskie i będziemy popierać program i żądania tych mas. Program mas chłopskich jest znany, uchwalony jeszcze przed dwudziestu laty, następnie na wszelkich zjazdach i kongresach potwierdzany. Oto jego podstawowe tezy: 1) Niepodległa demokratyczna Polska Ludowa. 2) Pięcioprzymiotnikowe prawo wyborcze do Sejmu i Senatu. 3) Wyłączenie obszarów bez odszkodowania i oddanie ziemi chłopom i robotnikom rolnym. 4) Zaprowadzenie powszechnego i bezpłatnego nauczania zarówno w szkołach powszechnych, średnich, jak i wyższych. 5) Wolność polityczna, wolność słowa, druku i zgromadzeń publicznych. 6) Rozbudowa rolnego przemysłu przetwórczego na zasadach spółdzielczych. 7) Uspołecznienie ciężkiego przemysłu, kopalń i hut. Uspołecznienie banków.

W polityce zagranicznej chcemy oprzeć państwo polskie na zgodzie, przyjaźni, na pokoju z państwami demokratycznymi. Sprzeciwiamy się dotychczasowej wrogiej, niezgodnej z wolą większości narodu polityce nienawiści, jaką nasze sfery reakcyjne i ich rządy prowadziły w stosunku do ZSRR. Będziemy również dążyli do zgody, przyjaźni i szczerzej współpracy z ZSRR.

Zdając sobie sprawę z tego, że narodowi naszemu grozi w tej chwili śmiertelne niebezpieczeństwo ze strony zdziczałego okupanta, wysiłki nasze skierujemy przede wszystkim w tym kierunku, aby uchronić naród polski przed zagładą. Stwierdzamy zaś, że skuteczną obroną narodu polskiego przeciwko bestialstwu okupanta jest tylko walka zbrojna.

## Z PRZEMÓWIENIA PRZEDSTAWICIELA POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

### O znaczeniu Krajowej Rady Narodowej

Powołanie do życia Krajowej Rady Narodowej oznacza decyzję wyjątkowej dla naszego kraju doniosłości; decyzję wzięcia odpowiedzialności za losy narodu polskiego przez zjednoczone, najczynniejsze w walce o wolność Polski, najsilniej z rdzeniem narodu — z jego masami pracującymi — powiązane siły antyfaszystowskiego i demokratycznego obozu Polski.

Po raz pierwszy w historii naszego narodu decyzja ta przybiera tak realny i organizacyjnie bezpośredni charakter. Poprzedzając ją i podjęta w innych warunkach inicjatywa powołania w listopadzie 1918 r. Rządu Ludowego w Lublinie rozbiła się w samym zarodku uynajmniej nie wskutek bezpodstawności jej założeń, lecz naodwrot — wskutek braku zdecydowanej woli dla jej realizacji. Od tej pory Naród Polski ma za sobą 25-letnie doświadczenie ciężkich krzywd i katastrofalnych skutków wynikających z pogwałcenia i systematycznej likwidacji zasad demokratycznych przez rządy elitarno-reakcyjne. Doświadczenie to uczy, że zasady demokratyczno-ustrojowe, w których zainteresowany jest lud, mogą być realizowane tylko wysiłkiem samych mas ludowych.

### O walce Narodu Polskiego

Warunki, w jakich powstaje Krajowa Rada Narodowa, są bez porównania trudniejsze od tych, które istniały w listopadzie 1918 r. Polska znajduje się dziś jeszcze w kajdanach najstraszliwszej przemocy i tyranii, jaką znały kiedykolwiek dzieje narodu. Naród Polski musi zdobyć się jeszcze na niesłychanie wielki wysiłek, aby z kajdan tych się uwolnić. Ale masy pracujące Polski wysiłek ten już podjęły. Walka zbrojna z okupantem oddziałów powstańczych Gwardii Ludowej i Batalionów Chłopskich i innych formacji zmagają się, przybiera na sile i znaczeniu. Niesłychany terror i barbarzyństwo wroga potęgają z dnia na dzień nienawiść Narodu do okupanta i zrozumienie konieczności planowej i zdecydowanej samoobrony. U boku zwycięskiej Czerwonej Armii walczą od szeregu miesięcy polskie dywizyjony im. Tadeusza Kościuszki i Jar. Dąbrowskiego. W lotnictwie i marynarce sprzymierzonych biorą udział polskie formacje lotnicze i morskie. Na rozkaz walki czekają oddawna wielotysięczne szeregi uzbrojonych żołnierzy podporządkowanych kierownictwu polskich czynników emigracyjnych. Do czynnego udziału w walce nie do-

puszcza tych żołnierzy tylko fałszywa i zgubna dla Polski polityka kół reakcyjnych. Polityka tych kół usiłowała zepchnąć Naród Polski na bezdroża wstecznych dążeń, osłabić i sparaliżować jego zdolność do walki z okupantem niemieckim, doprowadzić Polskę do niebezpiecznego konfliktu z najważniejszym jej sąsiadem na wschodzie — Związkiem Socjalistycznym. Wszystko to zmierzało do zabezpieczenia reakcji ponownego zdobycia władzy w Polsce. Polityka ta odniosła na terenie międzynarodowym nowe sromotne bankructwo. Naszym zadaniem jest nie tylko uwidocznić to bankructwo Narodowi Polskiemu, ale odebrać raz na zawsze bankrutom reakcyjnym możliwość ujmowania steru rządów i występowania w imieniu Narodu. Naszym programem jest budowa Polski demokratycznej, t. zn. Polski rozwijającej swój byt i wolę twórczą w oparciu o świadomy i czynny współdziałanie, o nieprzymuszoną wolę i decyzję najgłębszych warstw narodu: robotników, chłopów, rzemieślników i inteligencji pracującej.

### O wytycznych działania i o roli Polskiej Partii Robotniczej

Po scharakteryzowaniu czynnej postawy politycznej PPR, mówca stwierdza: Postawa ta znajduje swój wyraz w dwóch zasadniczych wytycznych programu i działalności PPR: 1) w organizowaniu czynu zbrojnego i mobilizowaniu narodu do samoobrony, oporu i walki o niepodległość, gdyż bez samodzielnej, ofiarnej i zdecydowanej walki o swą wolność żaden naród nie może zapewnić sobie i utrwalić rzeczywistej niepodległości i suwerenności w zespole innych walczących narodów; 2) w ogłoszeniu przez nas jasne i otwarcie zasady, że polityka zagraniczna Polski opierać się musi na sojuszu i szczerej przyjaźni ze wszystkimi krajami sprzymierzonymi w walce z faszyzmem i w pierwszym rzędzie na sojuszu i przyjaźni z ZSRR, jako z państwem, które nie tylko w walce tej wysunęło się na czoło, ale którego rola w odbudowie powojennej świata będzie z natury rzeczy również czołowa. Przede wszystkim jednak państwo to jest naszym bezpośrednim sąsiadem, z którym przyjazne współzycie jest warunkiem naszego rozwoju gospodarczego i równocześnie warunkiem trwałości naszego niepodległego bytu.

Program ten okazał się słuszny. Znalazł on zrozumienie i poparcie wśród mas ludowych i foruje sobie coraz szerszą drogę wśród wszystkich grup i działaczy postępowego obozu demokratycznego. W oparciu o ten program PPR wysunęła się na pierwsze miejsce w układzie działających w Polsce sił społecznych i politycznych. I nie jest w stanie zmienić tego faktu nieodpowiedzialna kampania przeciwko PPR wrogich narodowi kół reakcyjnych, posuwająca się aż do zbrodniczego rozpętywania w okupowanym i tyranizowanym przez wroga kraju walk bratobójczych. Wbrew tej kampanii, której wpływy przenikały oczywiście również do ugrupowań czy też działaczy demokratycznych, poczyna coraz powszechniej dojrzywać i utrwalac się przekonanie, że bez współdziałania PPR, jako siły odzwierciadlającej słuszne dążenia mas pracujących, żadne zjednoczenie narodu, ani też żadna koncepcja reprezentacji woli tego narodu dokonać się nie może, ponieważ nie znajdzie istotnego uznania ani w kraju, ani też po za jego granicami.

### O zjednoczeniu Narodu Polskiego

Udział przedstawicieli PPR w obradach Krajowej Rady Narodowej jest niewątpliwie doniosłym objawem dokonyującego się rzeczywistego zjednoczenia sił antyfaszystowskich i demokratycznych w kraju. Wbrew rozkładowym wysiłkom reakcji, szczególną radość budzi w nas fakt udziału w posiedzeniach Krajowej Rady Narodowej licznej grupy działaczy socjalistycznych i ludowych. Zjednoczenie narodu, skupienie jego podstawowych sił, jednolite kierownictwo nim i walcenie z potwornym planem okupanta, dążącego do systematycznego wyniszczenia Polaków za przykładem Żydów, jest warunkiem skuteczności naszej samoobrony, jest zatem kwestią naszego, bytu. Dlatego też uważamy za jedno z najważniejszych zadań Krajowej Rady Narodowej na dziś zjednoczenie wszystkich sił demokratycznych do walki z najeźdźcą. Zwycięstwo w tej walce zapewnione jest przez sojusz polityczny i uzgodnienie działań wojennych wszystkich krajów sprzymierzonych. Udział Polski w tym sojuszu musi być oparty na podstawach szczerości na zewnątrz, zdecydowanej walki z okupacją wewnątrz kraju. Z chwilą, gdy wspólne uderzenie wszystkich sprzymierzonych w walce z hitleryzmem zada ostateczny cios poważnie nadłamanym już dziś siłom wroga — Polska uwolniona od przemocy okupanta przystąpi do odbudowy swego niepodległego bytu na podstawach szerokiej demokratyzacji swego wewnętrznego życia politycznego oraz rozwiązywania podstawowych problemów społeczno-gospodarczych w sposób odpowiadający interesom mas ludowych. Zaś w polityce zewnętrznej podstawy te będą oparciem dla sojuszu i przyjaźni z sąsiednimi narodami Związku Radzieckiego oraz dla twórczego współdziałania w odbudowie pokoju Europy wspólnie z innymi narodami i państwami sprzymierzonymi. Oto zasady naczelne, które będą linią przewodnią przedstawicieli PPR w Krajowej Radzie Narodowej.

## Z PRZEMÓWIENIA PRZEDSTAWICIELA GRUPY DZIAŁACZY SOCJALISTYCZNYCH

Na wstępie mówca charakteryzuje rolę warstw pracujących w walce o wolność i niepodległość Polski. Zarówno w powstaniach narodowych 1831 i 1863 roku, jak też w r. 1905, 1918, oraz w obecnej wojnie lud pracujący nie szczędzi ofiar trudu i krwi w walce o Polskę, podczas gdy reakcja polska zachowuje się biernie lub, jak w r. 1905, otwarcie współdziała z zaborcą. W r. 1939 reakcja na czele z kłisą ozonową uciekała za granicę — gdy Lud Polski bronił bytu i honoru Polski, walcząc mężnie, ofiarnie i bohatersko w obronie Gdyni, Warszawy i innych ośrodków kraju.

Obecnie też, stwierdza mówca, reakcja polska szuka beznadziejnych prób porozumienia się z największym wrogiem Polski — hitlerowskimi Niemcami, a czyni to z obawy i klasowej nienawiści do państwa robotniczego — Rosji Sowieckiej, którą określa jako wroga Polski Nr 1 i w swym zaślepieniu nie widzi dziejowej konieczności szukania z Rosją porozumienia i sojuszu — masy ludowe muszą znowu wziąć na swe barki odpowiedzialność za przyszłość i losy Polski.

Rozgrywające się wypadki wojenne, zwłaszcza na odcinkach frontu wschodniego, sprawę gruntownego przekształcenia polskich stosunków politycznych, a w szczególności odnośnie naszych stosunków do państwa robotniczego — Rosji Sowieckiej, czynią nagłą i palącą. Czerwona Armia w kilka czy kilkanaście tygodni znajdzie się w granicach Polski. Nie możemy do tego dopuścić, aby z chwilą ukończenia okupacji hitlerowskiej oddać nasz kraj pod nową, choćby inną zupełnie, okupację rosyjską tylko dlatego, że nie potrafiliśmy utworzyć własnego rządu, zdolnego do nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rosją. Rząd emigracyjny jest już niezdolny do spełnienia tego zadania.

Jedynym wyjściem, jedynie słuszną koncepcją byłoby utworzenie Rządu Ludowego tu w kraju, opartego na szerokiej podstawie ludowo-demokratyczno-socjalistycznej. Taki szeroki front ludowy narazie powstać nie może wskutek braku oficjalnego porozumienia się różnych stronnictw, a mianowicie: Stronnictwa Ludowego, WRN, RPPS, PPR i grup demokratycznych. Wina za ten brak porozumienia między stronnictwami tymi leży w szczególności nienormalnych dzisiejszych warunkach pracy konspiracyjnej i w opanowaniu niektórych grup robotniczych i ludowych przez reakcyjne elementy.

Oficjalne Stronnictwo Ludowe i WRN weszły na manowce politycznej koncepcji sanacyjnej: znanie sanacyjnej konstytucji kwietniowej i władzy sanacyjnego „prezydenta” Raczkiewicza i „wodza naczelnego” Sosnkowskiego, uznanie monopolu na wojsko sanacyjnego ZZW i sanacyjnych generałów i pułkowników, układanie się z obozem polskiej reakcji — endecją o kapitulację ze swych podstawowych tez programowych społeczno-gospodarczych i uprawianie gorszego widowiska targów o nieistniejące jeszcze stanowiska ministrów, wojewodów, starostów, burmistrzów, wójtów, kuratorów i dyrektorów. Po za tym WRN jest najbardziej ze wszystkich partii wroga w stosunku do Rosji.

RPPS, która skupiła wokół siebie pewne grupy demokratyczne i czyni, jak dotąd, bezskuteczne wysiłki na porozumienie się ze Stronnictwem Ludowym, wprawdzie zdecydowała się ostatecznie na współpracę z PPR, ale nie godzi się na koncepcję Rad Narodowych, przeciwstawiając Radom — Naczelny Komitet Ludowy, oraz przewlekając sprawę.

Naczelny Komitet Ludowy jest komisją porozumiewawczą stronnictw i grup i nie posiada jeszcze koncepcji praktycznego rozwiązania sprawy Rządu Ludowego. NKL jest zbyt wąską platformą, podczas gdy Rady Narodowe z jednej strony, dają możliwość szerokiego uczestnictwa w nich tych osób wartościowych z obozu demokratycznego, które jeszcze nigdzie nie zadeklarowały się politycznie (a takich wartościowych osób jest bardzo wiele), z drugiej zaś są najbardziej powszechną i demokratyczną formą rządową, gdyż za pośrednictwem Rad Gminnych, miejskich, powiatowych i wojewódzkich będą wyrażać wolę całego społeczeństwa polskiego, a nie tylko jego części, zamieszkałej w stolicy.

W tym stanie rzeczy, uważając sprawę wyłonienia demokratycznego kierownictwa polskiego za nakaz chwili bieżącej, grupa działaczy socjalistycznych, podobnie jak grupa działaczy ludowych i demokratycznych, postanowiła wziąć udział w współorganizowaniu Rad Narodowych, które będą podstawą do wyłonienia w odpowiednim momencie Tymczasowego Rządu Ludowego w kraju.

Uważaliśmy za rzecz niedopuszczalną, aby przy tworzeniu polwalin dla Rządu Ludowego w Polsce zabrakło przedstawicieli ruchu socjalistycznego.

Przewidujemy, że w najbliższej przyszłości dla tej jedynie dzisiaj słusznej koncepcji politycznej, Rady Narodowe zjedną jeśli nie wymienione wyżej stronnictwa w całości, to przynajmniej ogromną większość ich członków i sympatyków. Prócz tego przewidujemy, że koncepcję tą popieją szerokie masy społeczeństwa polskiego, jeszcze nie zorganizowanego w ogóle. Ustawa o systemie powoływania Rad i szczerze demokratyczny duch, jaki ożywia nas wszystkich — organizatorów Rad.

## WALKI W POLSCE

Wg komunikatu Sztabu Głównego Gwardii Ludowej z dnia 5 stycznia 1944 r.

Oddziały partyzanckie i grupy wypadowe Gwardii Ludowej na terenie całego kraju  
**W WALCE Z TRANSPORTEM** wroga wykołczyły 5 pociągów, powodując łącznie 71 godz. przerwy w ruchu kolejowym, **W WALCE Z GRABIEŻĄ** kontyngentową wsi, **ADMINISTRACJĄ I PRODUKCJĄ WOJENNĄ** wroga zlikwidowały 13 urzędów gminnych wraz z urządzeniami i dokumentami, 8 młeczarni, 5 składnic kontyngentowych, rozdając przy tym biedocie wiejskiej zboże, kartofle i ryby, **W WALCE Z ŻYWA SIŁĄ** wroga stoczyły 7 większych bitew, zabijając łącznie 117 Niemców oraz zdobywając broń i amunicję, **W WALCE ZE SZPICLAMI** zlikwidowały 16 szpicli.

Między innymi:

Pierwsza sekcja Batalionu im. Czwartaków wykołczyła pociąg towarowy na linii Radom—Warszawa pod stacją Zalesie. Przerwa w ruchu kolejowym trwała 8 godz.

Oddział partyzancki im. Wiktorowicza stoczył koło wsi Goździków (pow. Opoczno) walkę z milicją ukraińską. W rezultacie 1 Ukraińca zabito, 3 rozbrojono. Zdobyto 4 kłk. amunicję i mundury.

Drużyna partyzancka stoczyła we wsi Bank (pow. Włodawa) walkę z przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi. Po 2 godz. walce oddział przerwał pierścień wroga zabijając 2 i raniąc 1 Niemca. Straty oddziału 4 rannych.

Batalion im. Bema stoczył na terenie pow. Tomaszowskiego i Koneckiego 2 bitwy z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. Bitwy toczyły się przez 7 godzin. Oddział strat nie poniósł. Straty wroga: 12 zabitych i 7 rannych.

Sekcja Nr 1 (obw. V) opanowała wieś niemiecką Ciachcin (pow. Płock). W toku walki zabito 2 hitlerowców. Sekcja wycofała się bez strat.

Oddział partyzancki im. Emilii Plater po stoczonej walce z żandarmerią opanował zbiornicę kontyngentową w m. Markuszów. Wszystkie towary rozdano biedocie wiejskiej.

Grupa wypadowa na linii Radomsko—Stobiedy Szlacheckie ścięła wszystkie słupy telefoniczne i telegraficzne, przerywając komunikację.

Gwardziści jednej z fabryk wojennego przemysłu pod Warszawą unieruchomili na dłuższy czas 2 duże maszyny, powodując długotrwałą przerwę w produkcji.

W Częstochowie gwardziści całkowicie zniszczyli farbarnię i 1 budynek kalandrarni. Zniszczeniu uległo 2.000 kg wełny i 6 beczek siarki.

W Hucie Raków gwardziści zniszczyli walcę, w ostatnim czasie sprowadzone z Niemiec. Walcownia została w ten sposób na dłuższy czas unieruchomiona.

## Przegląd polityczny

**BANKRUCI BRNĄ DALEJ.** Rząd emigracyjny rozwija zrozumiałą w obecnym czasie gorączkową działalność dyplomatyczną i propagandową. Czy po to, by politykę polską wydobyć z matni, w której ją uprzednio uwikłał? Przeciwnie, to co robią londyńscy emigranci jeszcze więcej depopularyzuje Polskę w świecie i zwała szanse sprawy polskiej. Świat sprzymierzony oczekuje, że rząd polski nawiąże stosunki ze Związkiem Sowieckim, i przystąpi do paktu czesko-sowieckiego. Rząd emigracyjny oświadcza — nikt się do nas oficjalnie nie zwracał, inicjatywa wyjść musi z tamtej strony... (choć obecna sytuacja i interes polski wymaga, by inicjatywę tą podjęła Polska). Świat oczekuje, że rząd polski wezwie naród do wzmocnienia walki na zapleczu niemieckim i do współdziałania z Armią Czerwoną. Rząd emigracyjny oświadcza — na temat walki z Niemcami istnieje spór polsko-rosyjski (?), współdziałać z wojskami sowieckimi możemy dopiero po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Sowietów z nami (z kim, z emigracyjnym rządem bankrutów ?)... Świat oczekuje, że sprawa ziem wschodnich rozwiązana zostanie w porozumieniu z rządem sowieckim zgodnie z wolą zamieszkującej je ludności. Rząd emigracyjny ogłasza — z niczego nie rezygnujemy (nawet z „prawa” do uciskania innych narodów)... Świat oczekuje, że polityka polska będzie prowadzona zgodnie z wolą polskiego narodu. Rząd emigracyjny ogłasza — istnieją w Polsce właściwie 4 partie polityczne (mówmy ściślej: 4 sztaby partyjne), reprezentują one olbrzymią większość (!) społeczeństwa i ściśle współdziałają z rządem w Londynie. Rząd emigracyjny chce w ten sposób niejako obciążyć bilansem swych kłesk i strat cały naród, chce pociągnąć naród w przepaść, w którą sam się stacza. Dość tego. W społeczeństwie dojrzała świadomość, że trzeba zerwać z emigracyjnymi bankrutami. Nawet te kręgi społeczeństwa, które dotąd bez zastrzeżeń popierały rząd emigracyjny, dziś, po wywiadzie p. Mikołajczyka w „News Chronicle” i po deklaracji rządowej z 5.1. nie ukrywają swego oburzenia na nieodpowiedzialną, szaleńczą politykę

emigracji londyńskiej. Naprawdę tłumaczy się płacząc Mikołajczyk w przemówieniu noworocznym: „Nazywają nas reakcjonistami, ale nikt nie wskazał reakcjonistów po nazwisku”. Owszem, można wskazać — jesteście narzędziem w rękach reakcyjnej klikki Sosnkowskiego, Doboszyńskiego, Matuszkiego, w rękach „zubrów i chulięganów”, jak w swoim czasie określił powożących „mężów stanu” organ Labour Party — „Tribune”. Działając w interesie i na rówieśniczych, wprowadźcie politykę polską w matnię. Lecz nie wy będzicie ją z matni wydobyć. Dowiedziście wystarczająco, że do tego nie jesteście zdolni. Inicjatywę zmiany polityki polskiej musi wziąć w swe ręce sam naród i jego reprezentacja — Krajowa Rada Narodowa.

**WEZWANIE MARSZAŁKA TITO.** Marsz. Tito skierował przez radio wezwanie do narodów jugosłowiańskich, by wszyscy zdolni do służby wojskowej zgłosili się w biurach poborowych Armii Wyzwolenia. Oficerom, którzy dotąd jeszcze pozostają w służbie okupanta, w służbie Nediczów i Paweliczów, oznajmił Tito, że mają przed sobą ostatnią szansę rehabilitacji. Kto teraz jeszcze z szansy tej nie skorzysta, będzie odpowiadał w Wolnej Jugosławii za wysługiwanie się wrogowi. — Wg korespondenta New York Times armia marsz. Tito liczy 250.000 żołnierzy, ujętych w 26 dywizji. Panuje w niej wzorowy duch i dyscyplina wojenna. Obok narodów jugosłowiańskich spotyka się w niej również oddziały autriackie, czeskie, polskie, bułgarskie. Włosi mają własną dywizję im. Garibaldi. Na terenach oswojonych organizuje się administracja, poczta, prasa. Cała ludność darzy marsz. Tito pełnym poparciem.

## Działania wojenne

**FRONT WSCHODNI.** „Muszę stwierdzić, że tydzień ubiegły przyniósł nam na odcinku południowym dotkliwą klęskę” — te słowa rzecznika dowództwa niemieckiego, gen. Dittmara, wypowiedziane w radio Berlin 4 stycznia, dostatecznie charakteryzują sytuację. Od tego czasu klęska niemiecka coraz więcej przeobraża się w katastrofę niemiecką, o rosnąco odnowo. Armie I frontu ukraińskiego pod dowództwem gen. Watuszina zajęły Żytomierz, Korosten, Zwiatel, przekroczyły na linii Korosten — Kowel dawną granicę polską i po zajęciu m. Klesów podeszły pod węzeł kolejowy Sarny. Uderzając na południe, armie te zajęły Białą Cerkiew, opanowały węzły kolejowe Koziatyn i Pogrebiszczce, szturmem wzięły Berdyczew i szerokim frontem na zachód i południe od Berdyczewa zajęły m. Obodnoje, zbliżyły się do Winnicy, oraz przebyły połowę drogi z Berdyczewa do Równego (m. Połonnoje). Czołowe jednostki sowieckie osiągnęły linię kolejową Lwów-Odessa i oddalone są od Dniestru o 150 km, podczas gdy armie niemieckie w łuku Dniepru dzieli od Dniestru ponad 500 km.

7 stycznia rozpoczęły ofensywę armie II frontu ukraińskiego pod dowództwem gen. Koniewa, uderzając koncentrycznie na Kirowohrad. Po całonocnych walkach ulicznych Kirowohrad padł. Wzięto jeńców i sprzęt. Wojska sowieckie idą naprzód w kierunku zachodnim, dążąc do połączenia się z armiami I frontu. Nad wojskami niemieckimi w łuku Dniepru zawisła groźba okrążenia i odcięcia. Hazardzista Hitler, który rzuciwszy wszystkie siły do kontrofensywy kijowskiej, stracił w ub. miesiącu prawie trzecią część swych sił pancernych, dziś ryzykuje stratę armii południowej. Lecz co innego ma uczynić?

**FRONT POŁUDNIOWY.** W Italii — bez zmian. W Jugosławii Armia Wyzwoleńcza zwalcza nieprzyjaciela w środkowej Bośni. Masto Banja-Luka po 3-dniowych walkach nlicznych zostało zajęte przez powstańców. Zdobyto znaczną ilość sprzętu. Krwawe, straty wroga w Bośni i zachodniej Serbii są znaczne. W Grecji partyzanci jednocześnie w 7-ciu miejscach przecięli linię kolejową, idącą z Jugosławii do Saloniki, przy czym wysadzono w powietrze most kolejowy i wykolejono pociąg z transportem wojskowym, ciągniony przez dwie lokomotywy.

